

Sygn. akt II K 237/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Danuta Kwiatkowska

Protokolant referent staż. Karolina Rakowiecka

w obecności Prokuratora Adama Sadowskiego

po rozpoznaniu dnia 28 października 2015 roku

sprawy **S. G. (1), s. F. i Z. z d. P. ur. (...) O.**

oskarżonego o to, że:

W dniu 25 marca 2015 roku na drodze publicznej w miejscowości K., gm. A., rejon O. kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem powyżej 0,5 promila alkoholu,

tj. o czyn z art. 178a§1 kk

orzeka:

1. oskarżonego S. G. (1) uniewinnia;
2. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 237/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 marca 2015 roku w nieustalonych godzinach oskarżony S. G. (1) spożywał alkohol w nieustalonej ilości w mieszkaniu swojej siostry M. P. w miejscowości K.. Pomiędzy godziną 19 a 20 oskarżony wsiadł do samochodu marki O. (...) o nr rej. (...) i ruszył w stronę swojego domu w miejscowości B.. Razem z oskarżonym jechała jego matka Z., siedząca na fotelu pasażera z przodu.

Jadąc przez miejscowość K. oskarżony stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie do przydrożnego rowu.

Oskarżony wysiadł o własnych siłach z pojazdu i uciekł z miejsca kolizji pozostawiając matkę bez pomocy. Oskarżony ukrył się tak skutecznie, że wezwana na miejsce policja nie mogła go odnaleźć i przebadać na urządzeniu kontrolno-pomiarowym na obecność alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony został zatrzymany dopiero następnego dnia, tj. 26 marca 2015 roku o godzinie 08:45. Dopiero wówczas wykonano badanie Alkometrem, które wykazało zawartość 1,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu o godzinie

08:59, 1,41 mg/l o godz. 09:28 i 1,37 mg/l o godz. 10:05. W godzinach rannych w dniu 26 marca 2015 roku oskarżony S. G. (1) także spożywał alkohol w nieustalonej ilości.

Oskarżonemu zostało zatrzymane prawo jazdy.

Oskarżony nie był karany.

Dowód:

- karty zdarzenia drogowego k. 2,3
- protokół oględzin miejsca k. 4
- protokół użycia alkometru i świadectwo wzorcowania k. 10-11
- protokół użycia alkosensora i świadectwo wzorcowania k. 12-13
- protokół zatrzymania osoby i załączniki k. 8,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 106, 22-23
- dokumenty pojazdu i ksero prawa jazdy k. 27-31
- zeznania świadków: A. N. k. 49a-50, 7-8, W. N. k. 50,9-10 , K. N. k. 49, A. P. k. 60-61, W. P. k. 61, W. T. k. 61, K. C. k. 90
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 49, 16
- karta karna k. 34-35, odpis wyroku z dantmi o odbyciu kary k. 55
- opinia z badań chemicznych dotycząca Z. G. z załącznikami k. 41-43
- opinia dot. stanu trzeźwości oskarżonego k. 62-69

Oskarżony **S. G. (1)** w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do winy, ale na rozprawie zmienił zdanie, odwołał przyznanie się i składane wcześniej wyjaśnienia. Oskarżony skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania.

Wyjaśnienia oskarżonego odnośnie tego, że alkohol spożywał zarówno w dniu 25 marca jak i 26 marca 2015 roku są wiarygodne. W tym zakresie brak jest podstaw do kwestionowania słów oskarżonego, gdyż wyniki badań wykonane 26 marca 2015 roku są jednoznaczne.

Nie sposób natomiast ustalić, w jakich konkretnie godzinach oskarżony alkohol ten spożywał, ile, jakiego rodzaju, o której godzinie. Nie sposób też ustalić, jaka była zawartość alkoholu w organizmie oskarżonego w dniu 25 marca 2015 roku w chwili prowadzenia pojazdu.

Przede wszystkim oskarżony nie był w stanie podać precyzyjnie, ile alkoholu wypił on sam. To logiczne, bo pijący na ogół ani nie mierzą objętości, ani nie ważą spożywanych trunków. Oskarżony nie podał też dokładnie, o której godzinie spożywał alkohol, o której zaczął i o której skończył. Żadne inne dowody pozwalające dokonać ustaleń w tym przedmiocie nie istnieją. Świadkowie, którzy przebywali w towarzystwie oskarżonego, to osoby mu najbliższe. Matka Z., siostra M. P. i szwagier Z. P. zgodnie odmówili składania zeznań w tej sprawie.

Świadek M. S. żadnej wiedzy odnośnie spożywania alkoholu przez oskarżonego nie posiadał. Nie wiedział nawet, o której oskarżony do siostry przyjechał. Jego zeznanie nie wniosło więc do sprawy kompletnie nic.

Pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy to dokumenty sporządzone czytelnie i prawidłowo, przez kompetentne osoby, w sposób rzetelny i nie budzący zastrzeżeń uczestników postępowania, dlatego też Sąd uznał ich pełną moc dowodową. Z dokumentów tych wynika, że w dniu 25 marca 2015 roku oskarżony spowodował kolizję drogową, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia. W tym dniu nie był przebadany. Badania wykonano dopiero następnego dnia, tj. 26 marca 2015 roku około dziewiątej rano, a więc kilkanaście godzin po kolizji. Wyniki tych badań nie mają nic wspólnego ze stanem trzeźwości oskarżonego w dniu 25 marca 2015 roku pomiędzy godziną 19 a 20, zwłaszcza że oskarżony spożywał alkohol w dniu 26 marca 2015 roku w godzinach rannych.

W toku postępowania przygotowawczego dopuszczono dowód z opinii biegłych z zakresu toksykologii. Wnioski płynące z opinii są jednoznaczne – materiał dowodowy nie pozwala na ustalenie stanu trzeźwości oskarżonego S. G. w dniu 25 marca 2015 roku około godziny 19-tej. Wersja podawana przez oskarżonego odnośnie ilości spożywanego alkoholu przed zdarzeniem w dniu 25 marca 2015 roku i po zdarzeniu w dniu 26 marca 2015 roku jest niewiarygodna. Żadna ze stron postępowania, w szczególności zaś oskarżyciel publiczny, treści opinii nie zakwestionowała. I nie sposób dziwić się takiej postawie, gdyż opinia jest bardzo dokładna i szczegółowa. Wykonały ją osoby z odpowiednim zasobem wiedzy i doświadczenia. Wnioski i wyniki badań są omówione i należyście uzasadnione. Nie ma więc jakichkolwiek podstaw do kwestionowania opinii biegłych z zakresu toksykologii.

Sąd zważył, co następuje:

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wykazał winy oskarżonego. Dowody przedstawione przez prokuratora nie były wystarczające dla dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych dotyczących stanu trzeźwości oskarżonego w dniu 25 marca 2015 roku. W szczególności zaś dowodem takim nie może być przyznanie się do winy, które następnie zostaje odwołane. Przyznanie się nie jest królową dowodów i musi znaleźć oparcie w innych dowodach, tak by jednoznacznie ustalić stan faktyczny. W niniejszej sprawie dowodów takich nie ma. Ocena każdego dowodu, również z wyjaśnień oskarżonego, jako pozostawiona sądowi orzekającemu, musi być dokonywana z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu. Dopiero kiedy przeprowadzone dowody, ich ocena i wyprowadzone z nich wnioski, obalą owo przekonanie - można ferować wyrok skazujący (wyrok SA w Lublinie 2009-04-29 II AKa 63/09 KZS 2009/7-8/90).

Na podstawie materiału dowodowego można bezspornie stwierdzić, że oskarżony w dniu 25 marca 2015 roku spożył w nieustalonych godzinach alkohol w nieustalonej ilości. Nie można natomiast stwierdzić, jaka była zawartość tego alkoholu w jego organizmie, w szczególności zaś czy przekraczała 0,5 promila. Na jakiej podstawie został sformułowany zarzut w tym zakresie zupełnie nie wiadomo. Skoro nie sposób w ogóle ustalić zawartości alkoholu we krwi lub wydychanym powietrzu, nie sposób też przypisać oskarżonemu popełnienia wykroczenia z art. 87§1kw lub art. 86§2kw. Zgodnie z art. 46 ust. 2 pkt.2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi stan po użyciu alkoholu zachodzi, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do:

- 1) stężenia we krwi od 0,2‰ do 0,5‰ alkoholu albo
- 2) obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³.

W niniejszej sprawie nie wiadomo, czy próg 0,1 mg/l lub 0,2 ‰ został przekroczony. Ponadto w tym zakresie toczy się odrębne postępowanie w sprawie oznaczonej sygn. akt II W 696/15.

Mając powyższe na uwadze Sąd wydał wyrok uniewinniający.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2kpk.